

Sygn. akt III AUa 2317/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski ( spr. )

SSA Joanna Baranowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2015 r. w Ł.

sprawy **E. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o uchylenie decyzji o zawieszeniu emerytury

na skutek apelacji E. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 września 2013 r. sygn. akt VIII U 1806/13

**oddala apelację.**

**Sygn. akt III AUa 2317/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 marca 2013 r. ZUS I Oddział w Ł. po rozpoznaniu wniosku z dnia 5 grudnia 2012 r odmówił E. D. uchylenia decyzji z dnia 13 października 2011 roku w części w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 roku od dnia 21 listopada 2012 r.

W odwołaniu, E. D. argumentowała, że w związku z wyrokiem TK z 13 listopada 2012 r. dotyczącego wypłaty emerytury zawieszanej od 1 października 2011 r. organ rentowy winien wypłacić zawieszony świadczenie od dnia zawieszenia wypłaty emerytury to jest od dnia 1 października 2011 roku do dnia podjęcia wypłaty, o co ostatecznie wnosiła.

W odpowiedzi ZUS I Oddział w Ł. wniósł o oddalenie odwołania wywodząc, iż z uwagi na datę nabycia emerytury wniosek nie był zasadny.

Wyrokiem z 12 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

Wnioskodawczyni E. D. urodziła się (...) Decyzją z dnia 28 kwietnia 2008 roku organ rentowy przyznał ubezpieczonej emeryturę od dnia 1 kwietnia 2008 r. i zawiesił jej wypłatę w związku z kontynuowaniem zatrudnienia.

Decyzją z dnia 1 kwietnia 2010 roku przyznano wnioskodawczyni emeryturę z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, wypłata została zawieszona bowiem emerytura wcześniejsza okazała się świadczeniem korzystniejszym.

Decyzją z dnia 13 października 2011 r. ZUS I Oddział w Ł. wstrzymał E. D. wypłatę emerytury od 1 października 2011 r. z powodu zmiany treści art.103 a ustawy o emeryturach i rentach.

W tak ustalonych okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że E. D., która nabyła prawo do emerytury przed 8 stycznia 2009 roku, w okresie obowiązywania przepisu art. 103 ust. 2a ustawy jest objęta treścią art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych albowiem nie należy do kręgu podmiotowego, objętego treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie K 2/12.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżyła w całości apelacją wnioskodawczyni, zarzucając, niezgodność z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz niezgodność z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku wydanego w sprawie K 2/2012 poprzez naruszenie zaufania Obywatela do Państwa i stanowionego przez to Państwo prawa i nierówne traktowanie osób znajdujących się w identycznej sytuacji prawnej oraz naruszenie przepisów art. 151 § 1 pkt 1 i 2 k.p.a. poprzez ich niezastosowanie a także art. 145 a k.p.a. oraz art. 190 ust.3 i 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie oceny skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku (k. 2/2012).

Argumentując podniesione zarzuty, apelantka wywodziła, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego wywołał skutki ex tunc i niedopuszczalne jest dzielenie grupy ubezpieczonych, która nabyła prawo do emerytury bez konieczności rozwiązywania umowy o pracę przed dniem 1 stycznia 2011 roku na tych, którzy prawo do emerytury nabyli pod rządem przepisu art. 103 ust.2a ustawy oraz tych którzy prawo do emerytury nabyli już po uchyleniu tegoż przepisu.

Wskazując na powyższe apelująca, wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji, poprzez podjęcie wypłaty emerytury od 1 października 2011 roku.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W sprawie nie ma sporu co do okoliczności faktycznych, które nie są sporne dlatego też sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę w postępowaniu apelacyjnym przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez sąd pierwszej instancji. Apelacja nie zawiera także jakichkolwiek zarzutów prawa procesowego, z zakresu procedury według której rozpoznawana była sprawa w postępowaniu sądowym, co z uwagi na treść art. 378§1 k.p.c. oraz linię orzeczniczą zapoczątkowaną uchwałą (7) SN z 31 stycznia 2008 roku III CZP 49/07, pozwoliło, wobec braku przesłanek nieważności postępowania, na ograniczenie rozważań do kwestii prawa materialnego. W związku z powyższym, zaznaczyć tylko należy, iż kwestia podnoszonych naruszeń procedury administracyjnej, jest bez znaczenia dla rozpoznania sprawy, z uwagi na zakres kontroli sądowej dokonywanej w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skupia się bowiem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego i kwestie wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje generalnie poza przedmiotem postępowania sądowego. Powyższe wynika wprost z treści art. 477<sup>9</sup>§3, art. 477<sup>10</sup>§2, art. 477<sup>14</sup> k.p.c. zawierających katalog sposobów rozpoznania odwołań przez sąd powszechny w których to przepisach nie przewidziano możliwości stwierdzenia nieważności decyzji organu, nawet przy odpowiednim stosowaniu przepisu art. 180 KPA. (patrz także - SN wyrok z 5 marca 2015 roku III UK 136/14 i tam przywołane orzecznictwo /legalis/).

Przechodząc do analizy, prawa materialnego w aspekcie podniesionych zarzutów wskazać wpierw należy, że ugruntowanym w judykaturze, także Sądu Apelacyjnego w Łodzi, jest że tylko osoby, które w okresie od 8 stycznia

2009 roku do 31 grudnia 2010 roku nabyły i zrealizowały prawo do emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywały zatrudnienie bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, mają prawo do dalszej wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w dniu jego wejścia w życie i później, tj. po 1 stycznia 2011 roku, jak też do osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie obowiązywania art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, a więc przepisu uniemożliwiającego realizację prawa do emerytury do czasu rozwiązania stosunku pracy. W stosunku do tej ostatniej grupy ubezpieczonych ustawodawca nie wprowadził „nowej” treści ryzyka emerytalnego, skoro wymóg rozwiązania stosunku pracy był dla nich „starym” ryzykiem, obowiązującym w momencie podejmowania decyzji o wystąpieniu o emeryturę (por. uzasadnienia do wyroków Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawach III AUa 662/12; III AUa 627/13; III AUa 628/13; III AUa 913/13).

Nie budzą także wątpliwości skutki derogacyjne niekonstytucyjnego przepisu, w szczególności czy przepis niekonstytucyjny traci moc *ex tunc* (od początku jego wejścia w życie), czy też *ex nunc* (od momentu stwierdzenia jego niekonstytucyjności). Stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prowadzi do derogacji uznanych za niezgodne z Konstytucją przepisów ze skutkiem *ex tunc*. Powyższe więc oznacza, że z chwilą opublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Dzienniku Ustaw przepisy te utraciły zdolność do wymuszania określonego zachowania zarówno przez ich adresatów, jak również przez organy stosujące prawo, dając jednocześnie przewidziane wprost w art. 190 ust. 4 ustawy konstytucyjne uprawnienie do wznowienia postępowania zakończonym orzeczeniem wydanym na podstawie tych niekonstytucyjnych przepisów (por. uzasadnienia do wyroków Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawach. III AUa 2019/13; III AUa 1748/13).

Jednakże w niniejszej sprawie problem polegał na czym innym, a mianowicie na tym, że wnioskodawczyni składała wnioski o emeryturę dwukrotnie, a świadczenia emerytalne, do których jej prawo zostało ustalone, jakkolwiek jednorodnjowe (emerytury), wymagały spełnienia innych warunków (inny wiek, inny staż pracy - okresy składkowe i nieskładkowe). Zatem w sprawie niniejszej rozważania wymagała kwestia czy ubezpieczona, która nabyła pod rządem art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do emerytury na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 tejże ustawy, a następnie w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. została jej przyznana i naliczona emerytura z art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest objęta dyspozycją art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu nadanym ustawą z 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r. Nr 257, poz. 1726) znoszącym możliwość pobierania emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Jest to o tyle istotne, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie dostarczają wprost odpowiedzi na pytanie, czy nabyciem prawa do emerytury przed 8 stycznia 2009 r. - w kontekście skutków normatywnych wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12 - jest uzyskanie przez osobę ubezpieczoną prawa do tzw. wcześniejszej emerytury (co w przypadku skarżącej miało miejsce w dniu 1 kwietnia 2008 r.), czy też miarodajne w tym przedmiocie jest dopiero nabycie prawa do emerytury "normalnej" w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego (skarżąca uzyskała to prawo w dniu 1 kwietnia 2010 r.), tym bardziej, że nabycie prawa do obu tych świadczeń - zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - nastąpiło *ex lege* z chwilą spełnienia wszystkich warunków wymaganych ustawą, a decyzja organu rentowego wydana w tym przedmiocie miała wyłącznie charakter deklaratoryjny.

W przedmiocie tego zagadnienia prawnego sformułowanego przez Sąd Apelacyjny, na etapie rozpoznawania apelacji, Sąd Najwyższy podjął uchwałę 7 maja 2015 roku (III UZP 3/15, k-62-67), w której wskazał, że prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego nie jest przedmiotowo tożsame z prawem do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku wynoszącego 55 lat, gdyż podstawy prawne tych świadczeń są różne, a jeśli chodzi o wymagany wiek przesłanki nabycia prawa do tych świadczeń są odmienne. Są to dwa odrębne świadczenia emerytalne w rozumieniu art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które podlegają odmiennym reżimom prawnym, na przykład w zakresie

zawieszania lub zmniejszania prawa do tych świadczeń (art. 103 ust. 2 ustawy). Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że skoro kontrolą konstytucyjności w sprawie K 2/12 został objęty art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (obowiązujący dopiero od 1 stycznia 2011 r.), to skutki wyroku Trybunału nie mogą dotyczyć osób, które przeszły na emeryturę w czasie, gdy obowiązywał art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r. Tej kategorii emerytów, (którzy nabyli prawo emerytury do dnia 8 stycznia 2009 r.) powinien być znany (obowiązujący od 1 lipca 2000 r.) dodatkowy warunek umożliwiający wypłatę świadczenia w postaci obowiązku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. To samo dotyczy ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do świadczeń emerytalnych po dniu 1 stycznia 2011 r., wobec których stosuje się art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ubezpieczeni z obydwu tych grup byli w chwili nabywania prawa do emerytury jednakowo świadomi konieczności rozwiązania stosunku pracy, a skoro kontynuowali zatrudnienie, zdecydowali się na zawieszenie prawa do emerytury. Nieobowiązanie przez pewien czas (od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.) tego warunku mogło - co najwyżej - stanowić dla nich korzystne zaskoczenie. Oznacza to, że z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, istotne jest, czy ubezpieczony "przeszedł na emeryturę" (złożył wniosek o emeryturę, na którą przechodzi się raz w życiu) w stanie prawnym, w którym dla realizacji tego prawa wymagane było spełnienie warunku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. W takiej sytuacji ubezpieczony wiedział bowiem, że musi przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne. W konkluzji Sąd Najwyższy podkreślił, że w kontekście zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, w stanie prawnym obowiązującym w dacie „przejścia na emeryturę”, (przez które należy rozumieć również nabycie prawa do emerytury wcześniejszej), decydujące znaczenie miała okoliczność, czy ubezpieczona była świadoma, że musi przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, mając na względzie treść art. 390 § 2 k.p.c. statuujące zasadę związania „Sądu pytającego” rozstrzygnięciem przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego, uznać należy, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu, bowiem ubezpieczona nabyła prawo do emerytury wcześniejszej przed 8 stycznia 2009 roku w okresie obowiązywania przepisu art. 103 ust. 2a ustawy. Była zatem świadoma konieczności przerwania zatrudnienia i nie należy do kręgu podmiotowego, objętego treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie K 2/12 pomimo, że emeryturę z powszechnego wieku nabyła i zrealizowała w okresie od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.

Z uwagi na powyższe, nie ma też potrzeby prowadzenia bardziej szczegółowego wyводу w zakresie zarzutu apelacji (art.2 i art.190 Konstytucji RP), albowiem analiza w tym zakresie została szczegółowo przeprowadzona w związku z procedurą dotyczącą pytania prawnego. W tym miejscu wystarczy poprzestać na przedstawionej powyżej argumentacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznając apelację wnioskodawczyni za nieuzasadnioną orzekł stosownie do treści art. 385 k.p.c..